



NORBERT
MALISZEWSKI
sekretarz stanu
w kancelarii premiera

foto: Wojtek Górecki

samorządów w 2022 r. W kolejnych latach zwiększone zostaną kwoty subwencji rozwojowej. Proszę też pamiętać, że jednostki samorządu terytorialnego odnotowały 36 mld zł nadwyżki operacyjnej w budżetach.

Jak to jest, że opodatkowanie spada o jedną trzecią, a koszt to 15 mld zł? Ta kwota wydaje się niedoszacowana.

Koszt reformy został przez Ministerstwo Finansów policzony na podstawie bazy PIT i ZUS, a więc na podstawie rzeczywistych dochodów polskich podatników.

A skoro wspominał pan o zaliczkach – które niedawno wywołały burzę – to kto ma być objęty ulgą, a kto nie?

Od 1 lipca wszyscy będą funkcjonować w zmienionych warunkach. Zaliczki będą obliczane w sposób jednolity według nowej stawki podatkowej. Po zmianach ulga przestanie istnieć.

Kiedy system ma wejść w życie? Będziemy mieli dwa systemy podatkowe w jednym roku?

Ta zmiana sprawi, że osoby, które będą się rozliczały według nowych zasad, w drugiej połowie roku zyskają, a nie będą tracić. Planujemy wejście w życie nowego systemu od 1 lipca, ale chcemy go wcześniej dokładnie

skonsultować z przedsiębiorcami, księgowymi, doradcami podatkowymi, tak by zmiana weszła w życie płynnie. Trzeba będzie zmienić np. programy księgowo...

Czy to oznacza, że do lipca będzie obowiązywać stawka 17 proc., a potem 12 proc.?

Tak, ale PIT rozlicza się rocznie. Do połowy roku będziemy płacili zaliczki na podatek zgodnie z obecnymi zasadami, a potem zaliczki będą niższe. Ale cały rok podatkowy rozliczymy już na nowych zasadach, czyli ze stawką 12 proc.

Czyli z punktu widzenia rocznego rozliczenia 12-proc. stawka zadziała wstecz i część osób dostanie zwrot nadpłaconego podatku za pół roku?

Tak, ale warto pamiętać, że ulga dla klasy średniej już działała dla wielu osób. Więc takie korekty nie muszą być duże, bo jednym z celów obniżki stawki było zastąpienie tej ulgi. Dla osób, które obecnie korzystają z tzw. ulgi dla klasy średniej, nowy system w skali roku będzie nieco korzystniejszy niż rozliczenie według obecnie obowiązujących zasad.

Ale czy to nie jest przyznanie się do fuszerki? Dwie duże zmiany podatkowe w ciągu jednego roku!

Pierwsza zmiana miała wiele zalet – wyższą kwotę

wolną od podatku, wyższy próg podatkowy i związaną z tym progresję. Teraz jest przestrzeń do tego, by zarobki klasy średniej były niższe opodatkowane. Przy każdej dużej reformie mogą pojawić się obszary, które trzeba zmienić, i my to robimy, a jest to korzystne dla podatników. Mam nadzieję, że to zostanie dobrze przyjęte.

Pewnie żaden podatnik nie będzie kręcił nosem na obniżenie stawki, ale powstaje pytanie o obliczalność i realizm rządzących, skoro popełnili pomyłkę takiego kalibru.

To świadczy o tym, że wsłuchujemy się w głos obywateli. I jeśli sytuacja budżetowa jest dobra, a wysoka inflacja wymaga zastosowania osłon, to tak jak w przypadku tarczy inflacyjnej decydujemy się obniżyć podatki i działać na korzyść obywateli.

Jaka jest gwarancja, że w lipcu nie będzie powtórki zamieszania z początku roku?

Zaletą złych doświadczeń jest to, że osoby realizujące operacyjnie tę zmianę są świadome ograniczeń. Tym razem będzie łatwiej, tym bardziej jeśli chodzi o kwestie operacyjne. To ten sam system podatkowy, który był wcześniej, tyle że z wyższą kwotą wolną i niższą stawką PIT w I progu.

Czyli w praktyce to 5 pkt proc. obniżki PIT zamiast ulgi dla klasy średniej?

Zmiana stawki podatkowej jest powszechna i nie ogranicza się tylko do przychodów z przedziału działania ulgi dla klasy średniej. Ponadto obejmuje wszystkie źródła osiągania przychodu w ramach skali podatkowej.

Jeśli zmiany przygotowali ci sami ludzie, to czemu teraz ma się udać?

Sama zmiana systemu była dobrze zaplanowana. Do tego doszło podwyższenie progów. Natomiast problemem były kwestie techniczne i operacyjne, jak PIT-2 czy ulga dla klasy średniej, która była neutralna, ale kłopotliwa w stosowaniu. Ludzie nie rozumieli ulgi dla klasy średniej, bali się, że na koniec roku będą mieli dopłatę, stąd propozycja obniżki PIT.

Czy kolejna obniżka podatku nie wieszczę szybszych wyborów?

Kompletnie nie ma takiej intencji. W obecnej sytuacji partia rządząca zyskuje, jest postrzegana jako gwarant bezpieczeństwa, który nie prowadził polityki resetu z Rosją. Jako ugrupowanie, które miało rację, budując dywersyfikację zaopatrzenia Polski w gaz i ropę. Ale pamiętajmy, że za kilka miesięcy pojawią się problemy

związane z szokiem gospodarczym, jaki z powodu wojny panuje na wielu rynkach. Choć PiS proponuje działania łagodzące wzrost cen, w tym właśnie obniżkę podatków, to w takich warunkach trudno zmobilizować wyborców.

Rząd nie liczy na polityczne profity?

Niemal wszyscy są beneficjentami tej zmiany, ale nie kierujemy się słupkami, tylko potrzebą rozwiązywania problemów społecznych. Jak wyborcy nas docenią, to dobrze, ale jeśli będzie sytuacja kryzysowa, to trudno spodziewać się wysokich notowań i trzeba będzie poczekać, aż się polepszy. Pamiętajmy, że ta zmiana podatkowa też nie jest łatwa.

Stać nas na przedłużeniu tarczy?

Wprowadziliśmy poprzednie zmiany, działa tarcza, a mimo to w lutym mieliśmy 11 mld zł więcej dochodów niż wydatków, ale – co ważniejsze – wpływy były o 20 mld zł wyższe niż rok temu. To wynik ważenia dyscypliny fiskalnej z reakcją minimalizującą skutki zwyczajów cen.

Mówimy o obniżkach. A czy nie będzie decyzji o pełnym oskładkowaniu umów zlecenia od przyszłego roku?

Nie. Nie ma decyzji, by wprowadzić taką zmianę. ©



Główny
Urząd
Miar

System „ŚWITEŻ” to znacząca zmiana jakościowa w obsłudze klientów oraz pracy urzędników administracji miar w naszym kraju. O innowacyjnym rozwiązaniu, jego najważniejszych funkcjonalnościach i zaletach opowiedział prof. Jacek Semaniak, Prezes GUM.



Proszę powiedzieć, jakie usprawnienia przyniósł system „ŚWITEŻ” i jakie były powody rozpoczęcia realizacji tego projektu przez Główny Urząd Miar?

Główny powód to troska o klientów i zapewnienie naszym oddziałom terenowym efektywnego i kompleksowego narzędzia do wsparcia obsługi administracyjno-biurowej realizowanych zadań. Do tej pory korzystaliśmy z autorskiej aplikacji stworzonej kilkanaście lat temu przez jednego z pracowników. Rozwój nowoczesnych technologii, oczekiwania społeczne oraz względy bezpieczeństwa przesądziły o pod-

jęciu prac nad nowoczesnym narzędziem informatycznym.

„ŚWITEŻ” łączy w sobie funkcjonalności służące pracownikom i klientom zewnętrznym, m.in. możliwość złożenia wniosku, wymiany korespondencji, dokonywanie płatności czy monitorowanie ważnych terminów.

Jakie konkretnie usługi powstały w wyniku realizacji projektu? Które według Państwa są najbardziej interesujące, przydatne i innowacyjne?

Większość usług w naszych oddziałach terenowych była świadczona

w sposób tradycyjny. Nowy system umożliwi realizację tych zadań z wykorzystaniem narzędzi informatycznych, w sposób znacznie bardziej efektywny, ekonomiczny a także bezpieczny, co nie jest bez znaczenia. Pokazały to ostatnie lata ograniczeń związanych z pandemią.

Zupełnie nową usługą jest usługa monitorowania ważności certyfikatów i udostępnianie informacji o nich. Dzięki niej usługobiorca będzie mógł sprawnie zarządzać poszczególnymi przyrządami pomiarowymi.

W ramach realizacji projektu zostały zmodernizowane rejestry i bazy danych prowadzone przez GUM – na czym polegał ten proces?

„ŚWITEŻ” umożliwił dostęp do kilkunastu tworzonych na bieżąco rejestrów. Te, które były dostępne poprzez stronę internetową GUM przeniesiono do systemu „ŚWITEŻ”, dzięki czemu zyskały nowe funkcjonalności i rozszerzono je o dane dotąd gromadzone w formie papierowej.

Dostęp do niektórych baz jest ograniczony poziomem uprawnień użytkowników, np. dla organów takich jak KAS czy Policja.

W jaki sposób będzie realizowana wymiana dokumentów między urzędem a klientem?

Dla klientów przygotowaliśmy dedykowany portal internetowy, przygotowany również do pracy na smartfonach. Po stronie urzędu to autorski system zarządzania dokumentacją, bogaty w różne funkcjonalności.

Jakie najważniejsze korzyści przyniesie Państwu zdaniem wdrożenie systemu „ŚWITEŻ”?

To ogromna zmiana jakościowa w sposobie świadczenia usług i wykonywania codziennych czynności przez pracowników administracji miar. To najnowocześniejsze rozwiązania i technologie które pozwalają na automatyzację i efektywniejszą realizację zadań i procesów. Przekłada się to na optymalizację wykorzystania naszych zasobów, a dla klientów na łatwiejszą komunikację i współpracę z urzędem.

Platforma pod adresem www.switez.gum.gov.pl będzie dostępna dla użytkowników na początku kwietnia br.

Projekt „System wsparcia informatycznego usług terenowej administracji miar” (ŚWITEŻ), współfinansowany ze środków UE w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020, II oś priorytetowa POPC – E-administracja i otwarty rząd, działanie 2.1 „Wysoka dostępność i jakość e-usług publicznych”.